



Zdzisław Suwałowski
ur. 1932; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Obóz na Majdanku, postawy Niemców
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, obóz koncentracyjny na Majdanku, żołnierze Niemieccy, Żydzi, Holocaust

Obóz na Majdanku, postawy Niemców

Pod Majdanek podchodziliśmy od obecnej ulicy Dziesiątej. Niemcy niby strzegli, ale byli przekupni. Niektórzy Niemcy nie byli tacy źli, kiedyś przyszedł do mnie do mieszkania Niemiec, granatowy policjant i cywil. Znaleźli chyba ze 30 kilo mąki, wódkę, dwie kopy jaj, zaczęli to zabierać, i Polak odstawia tą mąkę, a Niemiec, taki młodziutki, mówi: „Mąkę zostaw, bo tu są dzieci”. I połowę jajek zabrali, a resztę zostawił.

Mnie i Saniuge złapali kiedyś Niemcy w tej kopalni, Saniuga miał wtedy 16 może 17 lat, i od razu zagonili go na Majdanek. Mnie potrzymali parę godzin, ja miałem wtedy 12 lat, matka bardzo rozpaczła. Czternastoletnich zabierali już do roboty do Niemiec. W końcu mnie wypuścili.

Chłopaki przejeżdżając koło obozu piasecką szosą rzucali z wozu kartofle, ale oni przejeżdżając furmanką wiedzieli kiedy rzucić te kartofle. Jak raz gonili tych pasiaków do obozu, to był po drodze taki ogródek, on był ogrodzony drutem kolczastym, ale mimo to jak się jeden Żyd dorwał do kapusty, a drugi do buraków czerwonych, to jedli to w sposób nieokreślony. Kapusta ma to do siebie, że jak ją jadł to pianę miał na całej twarzy, a ten drugi cały był czerwony od tego buraka.

Brat mówił, bo tam był, że jak zaczęli przywozić Żydów na Majdanek to robili od razu selekcję, jak był jakiś kulawy, albo niedołączny to na odstrzał. Chodziło o siłę roboczą, bo na przykład przyganiiali ich do roboty na Ulin do kopalni piachu.

Data i miejsce nagrania	2009-10-21, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Lasota
Redakcja	Tomasz Czajkowski, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"